

GŁOS WYBRZEŻA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II GDAŃSK — GDYNIA — PONIEDZIAŁEK, 23 SIERPNIA

Nr 232 (424)

WŁADZE BRYTYJSKIE UDZIELAJĄ AMNESTII NIEMIECKIM ZBRODNIARZOM WOJENNYM

Protest Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie

Brytyjski Zarząd Wojskowy w Niemczech zawiadomił Polską Misję Wojskową w Berlinie, że ustala z dn. 1 września 1948 r. termin prekluzyjny dla przyjmowania wniosków Narodów Sojuszniczych w sprawie ekstradycji zbrodniarzy wojennych. Po tym terminie brytyjskie władze okupacyjne będą przyjmowały wnioski o wydanie zbrodniarzy wojennych jedynie w wypadkach wyjątkowych, gdy przeciw tym zbrodniarzom zostanie podniesiony zarzut popełnienia morderstwa, ściganego ZGODNIE Z PRZEPISAMI NIEMIECKIEGO KODEKSU KARNEGO.

Polska Misja Wojskowa w Berlinie złożyła brytyjskim władzom okupacyjnym w Niemczech notę, protestującą przeciw powyższemu rozporządzeniu, jako sprzecznemu z przepisami układów międzynarodowych w sprawie ścigania i karania zbrodniarzy wojennych.

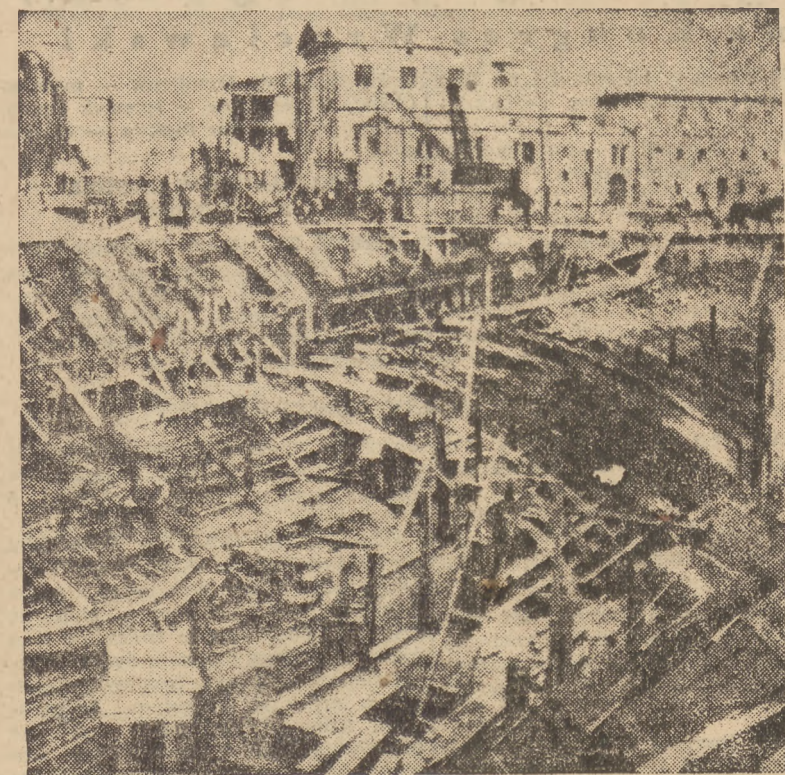
W uzasadnieniu swej noty Misja w Berlinie przytoczyła, że układy międzynarodowe nie przewidują żadnych terminów prekluzyjnych dla ścigania zbrodni wojennych i że amnestia, udzielona zbrodniarzom wojennym zażądanie w trzy lata po zakończeniu wojny może odrodzić przestępcze instynkty i stworzyć poczucie bezkarności wśród winnych przestępstw wojennych, co wyraźnie godzi w podstawy reedukacji narodu niemieckiego.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Brytyjski Zarząd Wojskowy w Niemczech oświadczył w swej odpowiedzi na notę naszej Misji Wojskowej, że rząd angielski sumiennie wywiązał się ze swoich zobowiązań w dziedzinie ścigania przestępców wojennych. Obawiamy się, że opinia ta z entuzjazmem podziela wszyscy nie miłośnicy przestępcy wojenni, którzy po dzień dzisiejszy nie tylko znajdują się na wolności, ale nawet — jak słynny zbrodniarz Keitel — piastują niekiedy stanowiska premierów w strefie brytyjskiej. Nie podziela natomiast tego poglądu narody, wśród których działali ci zbrodniarze wojenni.

Brytyjskie władze okupacyjne w dziwny sposób uściślają sobie do ważnego zagadnienia walki z przestępcami wojennymi, mającego doniosłe znaczenie dla reedukacji narodu niemieckiego. W ciągu trzech lat okupacji władze brytyjskie odrzucały systematycznie wnioski polskie o wydanie zbrodniarzy wojennych. Teraz ustanawiają ostateczny termin dla składania tych wniosków i zapowiadają, że po tym terminie będą przyjmowały wnioski ekstradycyjne tylko w stosunku do osób, które mogą być ścigane... na podstawie prawa niemieckiego!

Władze brytyjskie zapowiadają, że w wyniku ich ostatecznego zarządzenia, prawa narodów zainteresowanych w ściganiu przestępców wojennych nie doznają uszczerbku. Obłudę tego zapewnienia można ocenić w całej pełni, jeśli się je zestawia z oświadczeniem, iż władze brytyjskie JUŻ wykonywały wszystkie swe obowiązki w tej mierze. Czy nie lepiej byłoby powiedzieć wprost, że Anglii dała rozpręczenie niemieckim przestępcom wojennym i że wyrzekają się zawartym umowom międzynarodowym o ściganiu tych przestępców, jak i całego prawa norymberskiego?



Wysłarżcy spójrzcie na tę fotografię, aby przekonać się o rozmiarach robot przy budowie tunelu 17 — Z. będącej największym przedsięwzięciem urbanistycznym w Europie. Dzielni ofiarnej pracy robotników — tempo robót, jest coraz większe. Na zdjęciu fragment z budowy tunelu na ul. Młodej.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich PROSZĄ MIN. MOŁOTOWA o kolejną konferencję

Ultimatum Claya do francuskiej administracji wojskowej

LONDYN, 22.8. (PAP). Jak donosi z Moskwy agencja Reutersa, 3 przedstawiciele mocarstw zachodnich po sobotniej naradzie w ambasadzie brytyjskiej, zawarli się tegoż dnia wieczorem do ministra Molotowa z prośbą o wyznaczenie następnego — siódmego z kolei spotkania. Termin tego spotkania zależy od decyzji ministra Molotowa.

WASZYNGTON, 22.8. (PAP). W piątek prezydent Truman omawiał ze swym gabinetem sprawę rozmów moskiewskich i sytuację w Berlinie. Wśród uczestników konferencji znajdował się sekretarz Stanu — Marshall.

BERLIN, 22.8. (PAP). Rozeszły się

W korespondencji z Frankfurtu nad Menem „Berliner Zeitung” przytacza informacje ze źródeł zbliżonych do administracji amerykańskiej w sprawie ultimatum, jakie gen. Clay miał wystosować do francuskiego gubernatora wojskowego, gen. Koeniga.

Według korespondenta „Berliner Zeitung” żądania gen. Claya były następujące:

1. zaprzestanie w strefie francuskiej demontażu przedsiębiorstw przemysłowych w szczególności tych, w które został inwestowany lub może być inwestowany w przyszłości kapitał amerykański;

2. natychmiastowe wstrzymanie wywozu z tej strefy jakichkolwiek bądź towarów, artykułów żywnościowych i materiałów bez odpowiedniej zapłaty w dolarach;

3. zakaz wykorzystywania zasobów żywnościowych i towarowych tej strefy dla utrzymywania aparatu francuskiej administracji wojskowej i wojsk francuskich.

Ultimatum podkreśla, że w razie, gdyby Francuzi odmówili wykonania tych żądań, strefa francuska została

była izolowana od Bizonii pod względem gospodarczym i handlowym. Aż do otrzymania pozytywnej odpowiedzi Amerykanie przerwali rozmowy z Francuzami w sprawie przyłączenia ich strefy do Zjednoczonej Agencji Eksportowo-Importowej, prowadzącej handel zagraniczny Bizonii.

Licząc się jednak z tym, że strefa francuska może istnieć samodzielnie, gen. Clay zagroził ponadto, że odrzucenie jego żądań pociągnie za sobą pozbawienie Francji pożyczek i pomocy z tytułu planu Marshalla.

Korespondent twierdzi, że według pogłoszek krążących we Frankfurcie, żądania Claya zostały zaaprobowane przez rząd Stanów Zjednoczonych i uzgodnione z Londynem.

Na kilka dni przed wysunięciem tych żądań, gen. Clay w ostrej formie odrzucił prośbę gen. Koeniga o zezwolenie na wywóz ze strefy francuskiej urządzeń już usuniętych z przemysłu, jak również o gwarancję utrzymania do końca roku aparatu administracji francuskiej z zasobów strefy.

W związku z zakończeniem II turnusu brygad „Służby Polsce” — Komenda Główna „S.P.” wydała rozkaz, w którym czytamy m. in.:

II turnus brygad młodzieżowych zakończył pracę. Tym razem młodzież miejska, wśród której przeważa element uczelniany, wniosła swój wkład w wielkie dzieło odbudowy kraju. Kontynuując piękne tradycje swoich kolegów z I turnusu, brygady „Służby Polsce” osiągnęły doskonałe rezultaty, wpisując na swój rachunek nowe osiągnięcia i dając Polsce Ludowej około 250 milionów złotych oszczędności.

„Służby Polsce” nie zabrakło również na jedynym z najważniejszych odcinków pracy dla kraju, na odcinku akcji kłótniowej.

Oficerowie, instruktorzy, junacy! Wyniki II turnusu, wyrażające się w: — rennowacji 180 km kanałów i rowów melioracyjnych, — uspaniu 68.000 m sześciu wałów przeciwpowodziowych,

Rozkaz na zakończenie II-go turnusu brygad „SŁUŻBY POLSCE”

W związku z zakończeniem II turnusu brygad „Służby Polsce” — Komenda Główna „S.P.” wydała rozkaz, w którym czytamy m. in.:

II turnus brygad młodzieżowych zakończył pracę. Tym razem młodzież miejska, wśród której przeważa element uczelniany, wniosła swój wkład w wielkie dzieło odbudowy kraju. Kontynuując piękne tradycje swoich kolegów z I turnusu, brygady „Służby Polsce” osiągnęły doskonałe rezultaty, wpisując na swój rachunek nowe osiągnięcia i dając Polsce Ludowej około 250 milionów złotych oszczędności.

„Służby Polsce” nie zabrakło również na jedynym z najważniejszych odcinków pracy dla kraju, na odcinku akcji kłótniowej.

Oficerowie, instruktorzy, junacy! Wyniki II turnusu, wyrażające się w: — rennowacji 180 km kanałów i rowów melioracyjnych, — uspaniu 68.000 m sześciu wałów przeciwpowodziowych,

— wykopaniu 10.000 m sześciu korst kanałów nad Wartą i Odrą, — przerzucie 590.000 m sześciu mas ziemnych,

— wybudowaniu 12 km torów kolejowych do trakeji mechan. wąskotorowej,

— wybudowaniu 21 km torów szosmalinowych, — oczyszczeniu i ułożeniu 3.200.000 sztuk cegieł

I w wielu innych wielkich osiągnięciach, wymownie świadczą o Waszej sumiennej pracy i wysokiej świadomości obywatelskiej.

Wraz z Wami, junacy, pracowali brygady młodzieży zagranicznej z Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Francji, Norwegii, Danii i Finlandii. W toku tej współpracy utrwalila się i pogłębiła wzajemna przyjaźń młodzieży zagranicznej i młodzieży polskiej.

Rozkazuje: 1. sztabem przechoźni Komendy Głównej „S.P.”, zdobyty w I turnusie przez brygadę Nr 21, przekazać na II Ogólnopolskim Zlocie Przdowników — Brygadzie Nr 19, składającej się z młodzieży woj. krakowskiego.

2. puchar przechoźni, zdobyty w I turnusie przez brygadę Nr 3, przekazać brygadzie Nr 1, która zajęła 2 miejsce,

3. brygadom Nr 19, 1 i 21, które zdobyły trzy pierwsze miejsca nadano miano brygad przodujących,

4. najbardziej wyróżniającym się junakom wręczyć nagrody i odznaki sprawnościowe,

5. wszystkim uczestnikom II turnusu wręczyć odznaki pamiątkowe,

6. najbardziej wyróżniającym się spośród kadry przedstawić do premii.

Rozkaz niniejszy odejść przed frontem wszystkich oddziałów „S.P.” w dniu zakończenia turnusu.

KOMENDANT GŁÓWNY POWSZ. ORGANIZACJI „SŁUŻBA POLSCE” (—) Braniewski ptk

Z-ca KOMENDANTA GŁÓWNEGO KOM. GŁ. POWSZ. ORG. „S.P.” (—) Majewski plk

Stypendia imienia Wincentego Pstrowskiego

Przemysł węglowy, chcąc uczcić pamięć zmarłego bohatera pracy, postanowił ufundować 20 stypendiów im. Wincentego Pstrowskiego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tych stypendiów mieć będą dzieci i krewni Wincentego Pstrowskiego oraz dzieci pracowników przemysłu węglowego, którzy biorąc udział w współwzrostnictwie pracy, wykazali się wybitnymi osiągnięciami.

295 tys. osób w przemyśle węglowym

Przemysł węglowy zatrudniał, według stanu na dzień 31 maja br. ogółem 294.939 osób, w tym 31.277 pracowników umysłowych.

W kopalniach węgla kamiennego pracowało 216.238 osób, w tym 201.613 pracowników fizycznych.

NA WSPÓLNEJ DRODZE

Rezolucja, jaką uchwalił NKW Stronnictwa Ludowego w wyniku swych plenarnych obrad z dn. 17 i 18 bm. (patrz wczorajszy „Głos Ludu”), stawia jasno sprawę klasowego charakteru SL, jako stronnictwa, reprezentującego interesy mało i średniorolnych chłopów, stanowiących olbrzymią większość, bo 90% ludności wiejskiej. Stąd płyną dalsze konsekwencje.

NKW, wyrażając pełną aprobatę dla polityki rządu ludowego, która spełnia wieloletnie marzenia chłopów, dając im ziemię obszarniczą, podkreśla jednocześnie, że chłop mało i średniorolny narażony jest i nadal na wyzysk, gdyż kapitalista wiejski i spekulator bogaczy się jego kosztem. Masę chłopską — czytamy w rezolucji — gnębi dotychczas prywatny, wysoko oprocentowany kredyt, drogi wynajem siły pociągowej, wynajem narzędzi i maszyn rolniczych u bogaczy, kosztowny przemiał zboża przez młynarzy spekulantów i inne.

NKW zwraca uwagę, że dotychczasowa pomoc Państwa nie zawsze udzielana była w terenie tym, dla którego była ona przeznaczona, tj. najbardziej potrzebującym. Powołane do rozdziału spółdzielnie były niekiedy narzędziem w rękach bogatych chłopów, co również prowadziło do upośledzenia mniej zamożnych. Kredyt na odbudowę i akcje specjalną w małym stopniu docierał tam, gdzie powinien.

W tych warunkach NKW widzi konieczność aktywniejszej obrony przez Stronnictwo interesów mało i średniorolnego chłopstwa przed wyzyskiem i zdwojenia czujności, by pomoc Państwa docierała do jego rąk. Apeluje, aby interes podstawowych mas chłopskich był rzetelnie pilnowany przez członków Stronnictwa we wszystkich ogniskach Państwa Ludowego.

NKW wskazał ponadto na olbrzymią rolę, jaką może odegrać spółdzielczość, zwłaszcza zaś spółdzielczość produkcyjna, w podniesieniu dobrobytu mas chłopskich. Jasną jest bowiem rzecz, iż zrzeczenie się chłopów w różnych formach spółdzielczości wytwórczej ułatwia wkrócenie na drogę postępu, ułatwia korzystanie ze wszystkich zdobyczy nauki i techniki nowoczesnej, niedostępnych dla gospodarstwa jednostkowego.

Słuszne jest też wezwanie NKW, iż „w miarę rozwoju przemysłu trzeba ułatwić chłopom, którzy sobie tego będą życzyli, organizowanie różnych form pracy zespołowej”.

Pomoc ze strony przemysłu — to maszyny rolnicze, to traktory dla spółdzielczych ośrodków maszynowych, to nawozy sztuczne dla wsi. Klasa robotnicza, dźwigająca na swych barkach dzieło rozbudowy przemysłu nie zawiedzie swego sojusznika — mało i średniorolnych mas chłopskich i zrobi wszystko, co możliwe, żeby mógł on znośnie żyć, żeby ułatwić mu przejście do pracy zespołowej w wypadku, gdy się na to zdecyduje. W wypadku zaś, jeżeli on jeszcze nie będzie w stanie przyjąć tej decyzji, postaramy się dać mu możliwie najwięcej czasu do pomyślenia o tym na swoim skrawku ziemi.

Te słowa Fryderyka Engelsa, przypominane na Lipcowym Plenum KC naszej partii, streszczają najlepiej postawę klasy robotniczej i obu jej partii w odniesieniu do sprawy rozwoju wsi w kierunku socjalizmu.

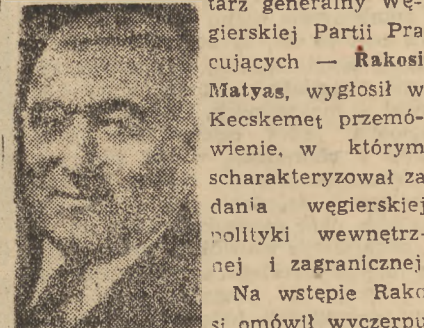
O czym świadczą uchwały NKW Stronnictwa Ludowego? Świadczą one, jak mylnie okazały się rachuby tych wszystkich, którym wydawało się, że sojusz robotniczo - chłopski pęknie, gdy tylko klasa robotnicza przyspieszy swój marsz do socjalizmu. Świadczą one, że robotnik i chłop iść będą razem dalej, tak, jak szli dotychczas. Iść będą razem, ponieważ program ruchu robotniczego w odniesieniu do wsi odpowiada najbardziej potrzebom chłopom. Iść będą razem, gdyż program ten jest jednocześnie i od dziesięcioleci — od „Zarania” i poprzez „Wyzwolenie” i „Niezależną Partię Chłopską” — programem najbardziej postępowego nurtu w ruchu ludowym. Tego radykalnego nurtu, który razem z ruchem robotniczym budował Polskę Ludową, który odegrał tak doniosłą rolę w wyzwoleniu chłopów z jarzma obszarnictwa.

Uchwały NKW Stronnictwa Ludowego świadczą raz jeszcze, że jedność robotniczo - chłopska jest niewzruszona. I to właśnie napawa nas wszystkich wiarą w pomyślną realizację naszych wspólnych zadań i celów.

Przywódcy jugosłowiańscy zdradzili międzynarodowy świat pracy

stwierdza Matyas Rakosi, sekr. gen. Węgierskiej Partii Pracujących

BUDAPEST, 22.8. (PAP). Z okazji obchodu dnia Św. Stefana i uroczystości poźniowych „nowego chleba” sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących — Rakosi Matyas, wygłosił w Kecksemet przemówienie, w którym scharakteryzował za dania węgierskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej.



Na wstępie Rakosi omówił wyczerpująco sukcesy demokracji węgierskiej na polu rozwoju przemysłu. Mówiąc z koleji o sytuacji na wsi, mówca oświadczył m. in.:

„Chcemy podnieść stopę życiową nie tylko robotników w miastach, lecz i pracującego chłopstwa na wsi, by i ono korzystało z dobrodziejstw kultury i by stopniowo zacierała się różnica między wsią a miastem.

Przy dzisiejszym systemie produkcji opartej o małe posiadłości gruntowe nie możemy tego realizować. Wiedza o tym nowi gospodarze, którym demokracja ludowa dała ziemię i dlatego szukają innej drogi — drogi łączenia się gospodarstw indywidualnych w spółdzielnie.

Trzeba też położyć kres temu stanowi rzeczy w którym mogą kupować ziemię również ludzie nie będący rolnikami i pragnący uczynić z niej przedmiot spekulacji.

Dotychczas państwo miało prawo pierwokupu tylko w pewnych okolicznościach. Obecnie trzeba pójść dalej i troszczyć się o to, by przy sprzedaży ziemi oferowano ją państwu, które ją kupi i rozda między pracujących chłopstwo.

Zarządzenie to nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia samo przez się, jednakże przyczyni się do tego, by pracujące chłopstwo przestało być obiektem wyzysku ze strony bogaczy wiejskich i by mogło podnieść swoją stopę życiową.

Przechodząc do zagadnień polityki zagranicznej Rakosi oświadczył m. in.:

„Komuniści węgierscy ostro polepli politykę obecnych przywódców jugosłowiańskich, którzy zdradzili międzynarodowy świat pracy i wkroczyli na drogę nacjonalizmu, wyrządzając wielką szkodę jugosłowiańskiemu ludowi pracującemu, pokojowi i postępowi ludzkości.

Przywódcy jugosłowiańscy chcieli nas przekonać, że są niezmiennie sprzymierzeńcami Związku Radzieckiego i że ich fałszywym punktem widzenia cieszy się poparcie całego jugosłowiańskiego ludu pracującego.

Dochodzą nas jednak wieści, które świadczą o tym, że polityka przywódców jugosłowiańskich wywołuje w ich kraju coraz większą antypatię i opór.

Słyszemy również, że wobec bohaterów z okresu walk wyzwolńczych, którzy popierają stanowisko Związku Radzieckiego i sprawie pokoju, stosowany jest niesłychany terror.

Wszystko wskazuje na to, że szliśmy właściwą drogą kiedyś my stanęliśmy po stronie demokracji ludowej i Związku Radzieckiego przeciwko awanturniczym politykom jugosłowiańskim”.

Tito arestruje i degraduje oficerów wiernych ideom marksizmu

BUDAPEST, 22.8. (PAP). Gazeta wieczorna „Ujsag” donosi, że 2 oficerów jugosłowiańskich przekroczyli granicę węgierską i oddali się do dyspozycji węgierskiej straży granicznej.

Jeden z nich kapitan Gercevic, tuż po przyjeździe do węgierskiej granicy, oświadczył, że był przeciwny polityce zapoczątkowanej przez reżim Tito, widział zaś, że oficerów armii jugosłowiańskiej pozbawia się szarż i osadza w więzieniu za to, iż nie zgadzali się z obecną antyradykalną polityką przywódców jugosłowiańskiej partii komunistycznej.

Drugi oficer, porucznik Licic, stwierdził, że uświadomił sobie zdradę, jaką popełnił Tito. Obaj zbiegli na Węgry oficerowie jugosłowiańscy wyszli z szeregow partyzanckich. Podkreślili oni, że obecnie wielu oficerów armii jugosłowiańskiej występuje przeciwko polityce Tito.

FRANCUSKIE ZWIĄZKI ZAWODOWE wzywają do jedności Rząd podnosi ceny artykułów pierwszej potrzeby

PARYŻ, 22.8. (PAP). W związku z wyznaczonym na 11 — 15 września XXVII Kongresem CGT w paryskim domu metalowców odbyło się pierwsze zebranie przygotowawcze z udziałem licznych przedstawicieli ruchu zawodowego. Na zebraniu tym wygłosił dwu godzinne przemówienie Benoit Frachon.

Mówca przypomniał powody upadku rządu Schumana.

„Upadek rządu Schumana, Mayera i Mocha — powiedział Frachon — na stał pod naciskiem nowego niezadowolenia mas ludowych z katastrofalnych wyników reakcyjnej polityki rządu. Podnosząc ceny wyrobów przemysłowych o 50 — 100 proc., rząd ten dał kapitalistom w prezencie miliardy dodatkowych zysków”.

Następnie Frachon stwierdził, że obecny rząd zamierza opanować klasę robotniczą przez rozbić jedność i siłę CGT za pomocą rozłamowców. Jedną z akcji rozłamowców nie powiedział. Zwolnieni przez pewien czas kłamiwstwem robotnicy coraz liczniej powracają w szeregi CGT.

Ostatnie decyzje chrześcijańskich związków zawodowych pokrywają się ze stanowiskiem CGT. Tak zwany kartel z niższych postanowił położyć kres tej trwającej od miesięcy komedii, przynajmniej, że akcja niższaków rządu była pospolitą kłamstwem.

Frachon podkreślił, że pracownicy żądają przede wszystkim:

1) minimum zarobków w wysokości 12.900 franków miesięcznie, 2) automatycznego wyrównania płac, 3) na-



tychmiastowej rewizji zaszczerowania i 4) wprowadzenia w życie pragmatyki urzędniczej.

Obecny rząd — jak stwierdził Benoit Frachon — zagraża prawom socjalnym robotników — ubezpieczeniom, 40-godzinnemu tygodniowi pracy i nacjonalizacji.

Z kolei mówca stwierdził, że plan Marshalla nie jest bynajmniej planem uratowania Francji, lecz jedynie konsekwencją polityki uległości wobec imperialistów amerykańskich. CGT przeciwstawia się temu planowi ze względu na interes kraju.

Frachon zakończył swe przemówienie.

nie apelem do całkowitego przywrócenia jedności ruchu zawodowego, fakty wykazały bowiem, że rozłam był dziełem wrogów klasy pracującej.

Prasa francuska podkreśla, że obecne stanowisko Force Ouvrière i chrześcijańskich zw. zawodowych świadczy o wzmagającym się wzbudzeniu mas pracowniczych i o skuteczności akcji CGT.

Nawet prawnicy „Le Matin — Le Paris” przyznaje, że akcja CGT okazała się skuteczna również wśród robotników należących do separatystycznych związków, a „Figaro” przewiduje możliwość wybuchu nowych wielkich konfliktów społecznych pod wpływem akcji CGT.

POLICJA PRZEŚLADUJE ZWOLENNIKÓW JEDNOŚCI SOCJALISTYCZNEJ

PARYŻ, 22.8. (PAP). Jak już podaliśmy, na znak protestu przeciwko stanowisku przywódców socjalistycznych wobec projektu pełnomocnictw

dla Reynaud, 5 radnych miejskich w miejscowości St. Jean — Bonnefonds wystąpiło z SFIO, wstępując do Ba-taille Socialiste. W związku z tym agencja policji przeprowadziła dochodzenie w merostwie oraz zatrzymała kilku socjalistów, którzy ostatnio przystąpili do socjalistycznego ruchu jednolitości demokratycznej (MSUD), wypytując ich o powody opuszczenia szere-gów SFIO.

Mer St. Jean — Bonnefonds oraz sekretarz MSUD dla departamentu Lo-ry złożyli ostry protest przeciwko temu pogwałceniu wolności przekonań.

PODWYŻKA CEN CHLEBA I MLEKA

PARYŻ, 22.8. (PAP). Ogłoszony po posiedzeniu Rady Ministrów komunikat zapowiada na wtorek decyzję gabinetu w sprawie cen chleba i mleka. Oczekiwana jest podwyżka ceny chleba z 24 do 36 — 37 franków za kilo i ceny mleka z 26 do 34 franków za litr.

Międzynarodowy Czerwony Krzyż wyraźnie faworyzuje faszystów Państwa demokratyczne nie biorą udziału w kongresie sztokholmskim

SZTOKHOLM, 22.8. (PAP). W stolicy Szwecji rozpoczęła się konferencja Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. W konferencji nie biorą udziału organizacje Czerwonego Krzyża państw Europy Wschodniej, które w ten sposób zaprzętały przeciwko zaproszeniu na nią delegacji Hiszpanii faszystowskiej.

STANOWISKO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Charge d'affaires ambasady radzieckiej w Sztokholmie Bazarow przesłał na ręce przewodniczącego konferencji hr. Polke Bernadotte pismo, wyjaśniające przyczyny nieobecności delegacji radzieckiej.

Pismo podaje m. in., że jednym z organizatorów konferencji jest Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża. Radziecki Czerwony Krzyż nie utrzymuje z tą instytucją żadnych stosunków, albowiem Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża nie protestował w czasie wojny przeciwko zbrodniom faszystowskim i przeciwko brutalnemu depłutacji przez Niemcy hitlerowskie międzynarodowych konwencji, dotyczących rannych i jeńców wojennych. Ponadto powszechnie znane jest nieprzyjajne stanowisko Międzynarodowego Czerwonego Krzyża wobec ZSRR.

Zwiększenia przedstawicielstwa robotników w Międzynarodowej Organizacji Pracy domaga się delegat Polski

GENEWA, 22.8. (PAP). — Na plenarnym posiedzeniu Rady Gospodarczo — Społecznej ONZ zakończono dyskusję nad sprawozdaniem z działalności Międzynarodowej Organizacji Pracy. Przedstawiciele państw zachodnich wypowiedzieli się przeciwko zwiększeniu udziału przedstawicieli związków zawodowych z tej organizacji.

W dyskusji zabrał głos delegat Polski, dyrektor Altman, który stwierdził, że działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy może być skuteczna tylko pod warunkiem demokracji

zacji i modernizacji jej struktury zgodnie z przemianami społecznymi, jakie zaszły po wojnie.

Wysunięty na obecnej sesji wniosek Związku Radzieckiego, zmierzający w tym samym kierunku, zostanie przez nas oczywiście poparty, a przyjęcie tego wniosku leży w interesie samej Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Wniosek w sprawie przekształcenia struktury Międzynarodowej Organizacji Pracy został większością głosów odrzucony.

Proces sabotażystów z PNZ przed sądem w Szczecinie

W Szczecinie rozpoczyna się w poniedziałek 23 bm. proces grupy sabotażystów gospodarczych.

Głównym oskarżonym jest Władysław Czarniecki, były obszarnek, za co sąsiedzi wyższy urzędnik Ministerstwa Rolnictwa. b. administrator dóbr ks. Radziwiłła, a za okupacji ceniowy przez Niemców współpracownik Landwirtschaftliche Zentrale.

Czarniecki mianowany przez Mikołajczyka dyrektorem Okręgu PNZ w Koszalinie, w czasie okupacji rządził majątkami niemieckimi; Tadrzyński Ignacy, b. obszarnek na 500 ha i komisarz wojny sanacyjny, pełniący w PNZ funkcję kierownika wydziału planowania; Kazimierz Ziolkowski, b. legionista za okupacji, specjalista od śledzenia kontyngentów w PNZ ko-

szalińskim — zastępca nacz. wydziału zapotrzebowania; Pakulski Józef, naczelnik wydz. zaopatrzenia; Józef Gliński, inspektor weterynaryjny Okręgu i Karol Kaćma, naczelnik wydziału finansowego — przewodzący dyrektor Syndykatu Emigracyjnego.

Akt oskarżenia zawiera im: 1) zmniejszenie planu zasiewów o 6.000 ha, co stanowi stratę 10.000 ton zboża, 2) zmniejszenie planu likwidacji odłogów o 6.000 ha, 3) dezorganizowanie celowo akcji siewnej, 4) niewykorzystanie materiału siewnego, który kłówał w magazynach, 5) zmniejszenie pogłowia przez celowe zaniechanie walki z chorobami wśród zwierząt, 6) dezorganizację siły roboczej, wielo miesięczne zaleganie z wypłatami dniówek, choć pieniądze na ten cel były, pogarszanie warunków pracy i szeregu innych przestępstw, zmierzających do podkopania gospodarczego podstaw demokracji ludowej. Sabotażyści odpowiadają będą przed Sądem Wojskowym.

Polska wnosi sprawę Franco na porządek dzienny sesji ONZ

LAKE SUCCESS, 22.8. (PAP). Polska po raz trzeci wniosła sprawę faszystowskiego reżimu Franco pod obrady ONZ.

Zastępca delegata Polski do ONZ Aleksander Rudziński, zwrócił się w piątek do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie z prośbą o umieszczenie na porządku dziennym Zgromadzenia Generalnego sprawy wykonania rezolucji i zaleceń Zgromadzenia Generalnego z 12 grudnia 1946 r., oraz 17 listopada 1947 r.

Pierwsza rezolucja — jak wiadomo — wykluczała Hiszpanię z ONZ i wszystkich pokrewnych organizacji, druga zaś wzywała do odwołania przez wszystkich członków ONZ

przedstawicieli dyplomatycznych z Madrytu.

Druga rezolucja nie została wykonana przez Argentynę i Republikę Dominikańską. Wskutek dwulicowego stanowiska USA — Zgromadzenie Generalne na sesji, odbytej w roku 1948, nie potwierdziło swojej poprzedniej postawy, popierającej reżim Franco. Od tego czasu Peru i Filipiny wznowiły stosunki dyplomatyczne z Madrytem.

Obecnie Polska po raz trzeci wzywa Zgromadzenie Generalne do podjęcia akcji, zmierzającej do zapewnienia poszanowania jego własnych rezolucji z roku 1946 i 1947.

Mieszkańcy zach. dzielnic Berlina zaopatrują się w sektorze radzieckim Demonstracje przeciw spekulantom w strefach anglosaskich

BERLIN, 22.8. (PAP). Niemiecka komisja gospodarcza ogłosiła rozporządzenie, dotyczące zaopatrywania w żywność mieszkańców sektorów zachodnich Berlina w magazynach sektora radzieckiego. Mieszkańcy sektorów zachodnich, którzy chcieliby nabywać żywność w sklepach strefy radzieckiej winni w którymkolwiek z biur kartkowych sektora radzieckiego wymienić kartki żywnościowe, otrzymane w sektorach zachodnich na kartki sektora radzieckiego. To samo dotyczy kartek na tytoń, mydło i świece.

Rozporządzenie komisji gospodarczej daje mieszkańcom sektorów zachodnich zaopatrywanym w sektorze radzieckim prawo do wszystkich jednorazowych specjalnych przydziałów żywnościowych i opału na równi z mieszkańcami sektora wschodniego. BERLIN, 22.8. (PAP). Według do-

niesień agencji ADN, w piątek we wszystkich miastach Nadrenii i Północy odbyły się wielkie manifestacje ludności przeciwko ciągłemu wzrostowi cen artykułów żywnościowych i innych towarów pierwszej potrzeby.

We wszystkich przedsiębiorstwach, z wyjątkiem zakładów użyteczności publicznej i kolei, robotnicy i urzędnicy przerwali pracę na przeciąg godzin, by wziąć udział w manifestacjach.

W Ludwigshafen manifestowało przeszło 30 tys. robotników. W Mönchengladbach przeszło 10 tys. robotników i urzędników wzięło udział w wiecu protestacyjnym przed zniszczonym ratuszem.

Mówcy domagali się natychmiastowego ukarania paskarzy oraz wyrównania poziomu zarobków i kosztów utrzymania.

Protest Polskiej Misji Wojskowej

Dokończenie ze str. 1

Uzasadnienie przez władze okupacyjne karalności morderstwa, popełnionego przez osoby, podlegające odpowiedzialności karnej, od faktu, czy dany czyn podlega ukaraniu według przepisów niemieckiego kodeksu karnego, jest nie tylko sprzeczne z układami międzynarodowymi, lecz nadto doprowadzi do tego, iż poszczególne przestępstwa będą mogły zgodzić z niemieckim kodeksem karnym zasłaniać się faktem, że działali zgodnie z rozkazem swoich przełożonych.

W odpowiedzi na powyższą notę, Brytyjski Zarząd Wojskowy w Niemczech przesłał Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie notę, w której stwierdza, że „nigdy nie podzielał poglądu, jakoby procedura ekstradycji miała trwać przez czas nieograniczony”. — Zdaniem brytyjskich władz okupacyjnych, prawa zainteresowanych naro-

dów nie będą naruszone, jeśli ustali się ostateczny termin dla składania wniosków o wydanie zbrodniarzy wojennych.

W zakończeniu nota brytyjska stwierdza, że „Rząd Jego Królewskiej Mości wyrażał się sumiennie ze swoich zobowiązań, wynikających z układów międzynarodowych i uważał, że obecnie nadszedł już czas, by zobowiązania te uznano za rzeczywiście wykonane”.

Niemieccy zbrodniarze wojenni pod opieką USA

BERLIN, 22.8. (PAP). Agencja ADN donosi, że amerykański zarząd wojskowy odmówił wydania Czechosłowacji zbrodniarza wojennego dr Ernsta Vollera.

BERLIN, 22.8. (PAP). Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech, postanowił zwrócić zamieszkanemu należącym do przywódcy młodzieży hitlerowskiej Baldura von Schiracha — jego żonie i rodzinie.

Posiedzenie Rady Naczelnej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

W dniu 21 bm. w Ośrodku Szkoleniowym Związku Młodzieży Polskiej w Czwoków pod Warszawą, rozpoczęły się 5-dniowe obrady Rady Naczelnej Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

W obradach, z ramienia młodzieży polskiej, uczestniczą: wiceprzewodniczący Związku Młodzieży Polskiej poseł Jerzy Morawski, sekretarz generalny ZMP poseł Lucjan Motyka i członkowie prezydium ZMP pos. Z. Wróblewski i Miroslaw Dwyer.

Obrady otworzył przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Guy de Boisson, który złożył sprawozdanie Komitetu Wykonawczego z działalności SFMD za okres od ostatniego posiedzenia w Paryżu w 1946 r.

Sprawozdawca podsumował wyniki pracy specjalnych komisji, wysła-

nych w ub. roku do Południowo-Wschodniej Azji, Ameryki Łacińskiej, Północnej Afryki i na Środkowy Wschód oraz zwrócił uwagę na coraz bliższy kontakt Federacji z Międzynarodowym Związkiem Studentów, Światową Federacją Zw. Zaw. oraz Międzynarodową Demokratyczną Federacją Kobiet.

Z woli Damon złożyła sprawozdanie z działalności SFMD w Ameryce Łacińskiej i z Kongresu Młodzieży Demokratycznej, który odbył się w Mexico City w 1948 r.

Jessie Story omówiła działalność sekcji prasowej i wydawniczej SFMD. W godzinach popołudniowych Bert Williams złożył sprawozdanie z obrad Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej w Warszawie.

Następnie Kuffy Hookan omówiła działalność SFMD od chwili założenia w Londynie w 1945 roku. Zapropono-

wała ona zwołanie Światowego Kongresu Młodzieży Demokratycznej pod hasłem: Młodzież w walce przeciw imperializmowi o pokój, wolność i niepodległość narodową i lepsze jutro.

Jean Lufissier, członek biura Walki Młodzieży Przeciw Imperializmowi Kolonialnemu, omówił rezultaty konferencji młodzieży Południowo-Wschodniej Azji, która odbyła się na początku roku w Kalkucie pod protektorem SFMD i Międzynarodowego Związku Studentów.

Referat z działalności Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Północnej Afryce, na Środkowym Wschodzie i o sytuacji w krajach skandynawskich wygłosił: George Lachen Winter z Węgier.

W niedzielę, dnia 22 bm. przewidziana jest całodzienna dyskusja nad wygłoszonymi referatami.

Skład delegacji bułgarskiej na Kongres Wroclawski

Skład delegacji bułgarskiej na Kongres Intelktualistów jest następujący:

Dr Kiril Dramaliev — minister oświaty; Todor Samodumov — prezes Związku Nauczycielstwa Bułgarskiego; akademik prof. Doncho Kostov; akademik Georgi Nadzakov — rektor Uniwersytetu Sofijskiego; prof. dr. Ksenofont Iwanow; Ludmil Stojanow — prezes Związku Literatów; ksiądz Witan Koczew; Krastju Sarafow — artysta Teatru Narodowego w

Sofii; Władimir Dymitrow — malarz; Christo Brambarow — śpiewak Opery Sofijskiej; Lubomir Pipkow — kompozytor.

DELEGACJE W DRODZE NA KONGRES

PARYŻ, 22.8. (PAP). W sobotę udało się na Kongres intelektualistów we Wrocławiu część delegacji francuskiej. Dziś odlatują samolotem z Paryża delegaci Brazylii, Argentyny i Hiszpanii republikańskiej.

Dalsze głosy prasy zagranicznej

PARYŻ, 22.8. (PAP). — Zany francuski artysta malarz Andre Fougereon, zamieszcza w „Humanite” obszerny artykuł pt. „Należy przełamać krąg milczenia. Artysty i pokój”, w którym m. in. formuluje następujące myśli:

„Najpiękniejszym darem, jaki może Kongres Wroclawski na rzecz sztuki, będzie ustalenie warunków potrzebnych dla jej swobodnego rozwoju”.

„France Nouvelle” wyraża pogląd, że intelektualści, którzy wezmą udział w Kongresie, winni poczuwać się do łączności z najszerszymi masami lu-

doymi, gdyż Kongres Wroclawski nie jest sprawą lukseksu ludz. Alesprawa setek milionów walczących o lepsze jutro.

PRAGA, 22.8. (PAP). — W związku ze zbliżającym się Kongresem intelektualistów we Wrocławiu, prasa czechosłowacka zamieszcza obszerne artykuły, podkreślając znaczenie Kongresu dla sprawy pokoju światowego.

Dziennik „Lidowe Nowiny” zaznacza w artykule wstępnym, że zadaniem Kongresu jest jasne i otwarte przeciwstawienie się wszelkim zło-wieszczyznom zamierzonym dotyczącym wojny. „Kongres ten, reprezentujący uczonych 35 państw — pisze dziennik — musi wytknąć drogę dla lepszej organizacji pokoju”.

GENEWA, 21.8. (PAP). — Organ Szwajcarskiej Partii Pracy „Voix Ouvriere” w jednym z ostatnich numerów publikuje obszerny artykuł, poświęcony Światowemu Kongresowi Intelktualistów we Wrocławiu.

LAURENT CASANOVA W WARSZAWIE

Przybył do Warszawy samolotem z Paryża wybitny francuski publicysta i krytyk literacki Laurent Casanova, członek kierownictwa francuskiej partii komunistycznej, delegat na Kongres Intelktualistów we Wrocławiu.

Delegacja Straży Pożarnych u premiera Cyrankiewicza

Dnia 21 bm. w związku z rozpoczynającym się Tygodniem Ochrony Przeciwożarowej w Polsce, premier Józef Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Zarządu Gł. Straży Pożarnych RP.

W rocznicę śmierci poety SZENWALDA

W niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 22, w rocznicę śmierci Lucjana Szenwalda, odbędzie się audycja, poświęcona twórczości tego doskonałego poety, żołnierza 1-ej Armii, który zginął tragiczną śmiercią na przedpolu Warszawy.

Strajk 3 milionów robotników rolnych we Włoszech

RZYM, 22.8. (PAP). W sobotę odbył się jednolity strajk 3 milionów robotników rolnych, domagających się nowej umowy zbiorowej.

Wincenty Trzebiński

Kierownik Działu Prasowego i Kulturalno-Oświatowego Miejskich Zakładów Komunikacyjnych, Dziennikarz-ekonomista, Prezes Polskiego Instytutu Prasoznawczego, Dziekan Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, były długoletni Dyrektor i Profesor Wyższej Szkoły Dziennikarskiej w Warszawie, Członek Związku Zawodowego Dziennikarzy Rzeczypospolitej.

Opatrzony św. Sakramentami po krótkich cierpieniach zmarł dnia 20.VIII.1948 r., przeżywszy lat 74.

Nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odbędzie się w dniu 23 sierpnia br., w poniedziałek, o g. 9 m. 30, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do grobu rodzinnego.

W Zmarłym tracimy wybitnego i zasłużonego współpracownika

DYREKCJA

MIEJSKICH ZAKŁADÓW KOMUNIKACYJNYCH

I ZWIĄZEK ZAWODOWY.

WINCENTY TRZEBIŃSKI

Wybitny publicysta, pionier prasoznawstwa polskiego i wychowawca młodzieży zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 20 sierpnia 1948 r. w Warszawie

Prasa polska traci w Zmarłym nieodżałowanego badacza zagadnień prasowych i wychowawcę młodych kadr dziennikarskich.

ZARZĄD

POLSKIEGO ZWIĄZKU

WYDAWNICTW PRASOWYCH

prof. Wincenty Trzebiński

Profesor Akademii Nauk Politycznych Dziekan Wydziału Dziennikarskiego po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 20 bm.

Akademia Nauk Politycznych traci w zmarłym wybitnego pedagoga i organizatora.

CIAŁO PEDAGOGICZNE

SPOŁECZEŃSTWO WYBRZEŻA

nagrada swoich przodowników pracy

Przed kilku miesiącami redakcja naszego pisma podjęła inicjatywę zbierania darów dla przodowników pracy na Wybrzeżu.

Pragniemy w ten sposób nie tylko słowem, ale i czynem pomóc w rozwoju tego wielkiego i nowego w Polsce Ludowej ruchu. Pragniemy pomóc przede wszystkim rozwojowi współzawodnictwa na odcinku morskim, gdzie warunki pracy są odmienne i wymagają swoistych form współzawodnictwa. Chcieliśmy dodać bodźca do przełamania naturalnych trudności, jakie piętrzyły się na drodze przystosowania tego postępowego ruchu klasy robotniczej do warunków pracy na Wybrzeżu.

Inicjatywa nasza została w sposób właściwy zrozumiana przez czytelników i odpowiednio przez nich poparta. Wraz z rezolucjami i uchwałami o podejmowaniu współzawodnictwa zaczęły napływać nagrody i dary dla przodowników pracy.

Do tej pory redakcja otrzymała 62 cenne nagrody, ufundowane przez różnych obywateli — przedstawicieli instytucji gospodarczych i społecznych Wybrzeża.

W miarę napływania nagród wręczaliśmy je, w porozumieniu z OK ZZ, przodującym robotnikom i pracownikom różnych gałęzi przemysłu. Uczciliśmy w ten sposób Święto Pracy — 1-go maja — w przeddzień którego na akademii w Gdańsku i Gdyni 8 przodowników zostało publicznie nagrodzonych. Wiele cennych nagród wręczono w miesiącu

czerwcu w ramach młodzieżowego współzawodnictwa pracy.

Obecnie zbliżamy się do ostatniej fazy naszej akcji. Dziś publikujemy obszerny wykaz nazwisk przodowników, reprezentujących wszystkie ważniejsze odcinki pracy na Wybrzeżu. Są to stocznicy i kolejarze, pracownicy portów i komunikacji miejskiej, przemysłu rybnego, tłuszczowego, spożywczego, nauczyciele i inni.

Nagrody zostaną tym razem wręczone na miejscach pracy, w datach uzgodnionych z dyrekcjami i radami zakładowymi. Publiczne wręczenie tych nagród będzie zewnętrzny wyrazem stosunku do przodowników pracy, społeczeństwa, które je ufundowało i Polskiej Partii Robotniczej, która patronuje ruchowi współzawodnictwa oraz naszego pisma, które mu służy.

Z wachlarza odcinków produkujących, objętych wykazem nagrodzonych dziś przodowników pracy, wynika, że ruch współzawodnictwa gęsto przenikał do świadomości mas pracujących Wybrzeża. Jeśli w fakcie tym jest choćby cząstka naszej zasługi mamy prawo stwierdzić, że w sposób właściwy zrozumieli swój obowiązek społeczny.

Przodownikom pracy, którzy zostali w sposób tak zaszczytny wyróżnieni składamy nasze najserdeczniejsze gratulacje i życzenia dalszych sukcesów w pracy dla Polski Ludowej.

NAGRODY NASZYCH CZYTELNIKÓW OTRZYMUJĄ:

Ob. Józef Krawczyk — pracownik GUM, warsztaty na Holmie, dział B, za wykonywanie 311 proc. normy — otrzymuje lampę biurową — dar Zakł. Elektr. Wybrzeża i kupon materiału — dar Gdańskiej Spółdzielni Spożywców.

Ob. Aleksander Maciejewski — GUM Gdynia — zegar — dar „Daimoru”.

Ob. Stanisław Kedzierski — Warsztaty Portowe GUM Gdynia — srebrna papierosnica — dar wiceprezidenta m. Gdyni tow. Łazarowicza, bono oszczędnościowy — dar Dyrekcji PKO w Gdyni i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Tadeusz Radomski — Zakł. Przem. Tłuszcz. „Amada” w Gdańsku — zegarek ręczny — dar Zjedn. Przem. Tłuszcz. ob. Jakubowicza.

Ob. Edmund Lepisz — MZK Gdańsk — serwis obiadowy — dar Gdańskiej Miejskiej Rady Narodowej i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Stanisław Wawrzyniak — MZK Gdynia — obraz — dar wicewojewody ob. mgr. Gadomskiego, buty — dar komisarza MZK GG ob. inż. Wicherzyńskiego i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Józef Grand — Centrala Rybna w Gdyni — aparat fotograficzny — dar dyrektora Oddziału Morskiego Centrali ob. Burharda.

Ob. Ryszard Koncicki — Dyrekcja Przem. Miejskowego — komplet mebli gabinetowych — dar nac. dyr. Zjedn. Przem. Drzewnego ob. Malinowskiego.

Ob. Jan Pilanc — DOKP Trojan — komplet mebli kuchennych — dar naczelnego dyrektora Kolei Państwowych w Gdańsku ob. inż. Modlińskiego.

Ob. Aleksander Józefowicz — DOKP Zaspas — 4-tygodniowy pobyt w domu wypoczynkowym — dar dyr. Ubezpieczalni Społecznej ob. Lipperta, serwis

obiadowy — dar Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku.

Ob. Alfons Bojko — DOKP Gdynia, Warsztaty Elektrotechniczne — komplet mebli kuchennych — dar dyr. Kolei Państw. w Gdańsku ob. inż. Modlińskiego.

Ob. Jan Leszkowski — Rejon Budynków przy DOKP w Gdańsku — kupon na pałto — dar wiceprzewodniczącego Gdańskiej WRN ob. inż. pośta Stefana i kupon oszczędnościowy PKO — dar PKO w Gdyni.

Ob. Paweł Drajek — Stocznia Gdańska — komplet mebli pokojowych — kupon na pałto — dar nacz. dyr. Stoczni Gdańskiej ob. inż. Czarnowskiego.

Ob. Leon Pisarkiewicz — Stocznia Gdańska, dział rudogłowców — radio — dar nac. dyr. Polskiego Radia W. Billiga.

Ob. Piotr Gieriatowicz — Stocznia Gdynia — kupon materiału — dar dyr. Morskich Zakładów Rybnych w Gdyni ob. Milanowskiego i kupon oszczędnościowy — dar Dyrekcji PKO w Gdyni.

Ob. Czesław Ciuk — Stocznia Rybacka w Gdyni — rower — dar Generalnego Inspektoratu Rybołówstwa Morskiego.

Ob. Antoni Baciąg — siłownia „Ołowianka” w Gdańsku — kanadyjka — dar Banku Gospodarstwa Społdzielczego w Gdańsku i papierosnica — dar dyr. GIRM-u ob. inż. Szlagiewicza.

Ob. Zenon Olbrych — za pracę przy organizacji Młodzieżowego Wyścigu Pracy na Wybrzeżu — telefon — dar dyrektora Nacz. Poczt i Telegrafów w Gdańsku ob. Tomasika.

Ob. Jan Wawrzyniewicz — nauczyciel

w Opaleniu, pow. Tczew — komplet mebli kuchennych i komplet garnków — dary dyrektora Lasów Państwowych w Gdańsku ob. dra Wieckiego.

Ob. Ignacy Kaczkowski — Fabryka Turbin i Ciepłych Maszyn w Elblągu — kupon materiału — dar nac. dyr. Dróg Wodnych ob. inż. Riedla.

Ob. Kazimierz Powalko — Monopol Zapalczany — papierosnica — dar dyr. fabryki tow. Matuszaka i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Aleksander Palmowicz — Przedsiębiorstwo Budowlane nr 1 w Gdańsku — czajnik i żyrandol — dary nac. dyr. ZEWU ob. inż. Maleckiego i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Antonina Maślak — Państw. Zakłady Dzielnicowe we Wrzeszczu — nakrycie stołowe — dar nac. dyr. Zjedn. Stocznich Polskich ob. inż. Gutowskiego i serwis kawowy — dar Gdańskiej Miejskiej Rady Narodowej.

Ob. Anna Franczak — Państw. Fabryka Czekolady „Bałtyk” — bućki damskie — dar dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego w Gdańsku.

Ob. Jadwiga Korpys — Państw. Zjedn. Przetwórnicy Rybnych w Gdyni — serwis obiadowy — dar dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego i kupon materiału — dar Urzędu Wojewódzkiego.

Ob. Bronisława Masztalarz — Stocznia Północna w Gdańsku — komplet garnków kuchennych — dar Banku Zw. Sp. Zarobkowych i dyrektora Przem. Węglanego oraz kupon materiału na sukienkę — dar Centrali Tekstylnej w Gdańsku.

II ogólnopolski zlot przodowników brygad „SP”

19 brygada „SP” na Żuławach najlepsza w drugim turnusie

Już w dniu 21 bm. w różnych punktach m. Gdańska pojawiły się dekoracje i transparenty zapowiadające II Ogólnopolski zlot przodowników brygad „SP”.

Młodzież wspaniale odczekała gmach teatru Wielkiego, w którym 22 bm. zgromadziło się 700 przodujących junaków ze wszystkich brygad „SP”.

II Ogólnopolski zjazd pracy „SP” zajął plk. Kupczun, witając zebranych, a szczególnie delegację młodzieży walczącej Hiszpanii i młodzieży czeskiej.

Po powołaniu prezydium z trybuny przemówił w imieniu komendanta głównego „SP” plk. Fiński. Młodzież pierwszego turnusu — mówił on — z honorem wywiązała się ze swych zadań.

Dziełem junaków jest 180 km nowych rowów i kanałów melioracyjnych, 63.000 m sześć wałów przeciwpowodziowych, 10.000 m sześć drenów nać Wartą i Odrą, splantowanie 85.000 m kw. powierzchni. Młodzież II turnusu złożyła 12.200 metrów torów pomocniczych, 121.000 metrów torów stałych, usunęła 60.000 m sześć gruzu, wydobywając zeń 2.605.000 cegieł, wykonała 339.000 m sześć skarp i 80.500 m kw. darni, załadowała 280.000 m sześć ziemi i rozebrała około 16.500 m sześć muru i betonu.

Tę olbrzymią pracę można było wykonać tylko dzięki entuzjazmowi i za pałowi przyswajającemu młodzieży pracę budowania kraju. W toku pracy wysunęli się na czoło przodownicy:

Jan Wójcik, który wykonał normę dzienną w 1.050 proc. Michał Zilek — w 900 proc., Romanowski, Zelig, Kocemba w 700 proc., i wielu innych.

Zespołowo na pierwsze miejsce wysunęła się 19 brygada, pracująca na Żuławach, która zdobyła sztandar przechodni. Junacy tej brygady nie bacząc na trudności przyspieszyli znacznie osuszenie Żuław.

Wiele brygad poświęciło dużą ilość godzin pracy na cele społeczne. Brygady: 1, 10 i 14 wyróżniły się w ofiarnej pracy dla odbudowy Warszawy. Warszawscy pracowali na trzy zmiany — w dzień i w nocy — przy odbudowie Szczecina.

W toku współzawodnictwa z brygadami zagranicznymi utrwalili się przyjaźń i solidarność, między naszą młodzieżą i bratnimi państwami demokracji.

Po przemówieniu wkroczył na salę poczet sztandarowy młodzieży walczącej Hiszpanii. Przodownicy „SP” okrzykami i hucznymi brawami zapanowali swoimi uczuciami dla walki, jaką prowadzi demokratyczna Hiszpania z faszystowskim reżimem Franco. Następnie kpt. Lewin odczytał rozkaz specjalny komendanta głównego „SP”, który m. inn. mówił:

„Oficerowie instruktorzy i junacy! Osiągnięte przez was rezultaty są wynikiem wytrwałej pracy i dobrze zrozumianych obowiązków. Dzięki temu stanęliście w szeregach najlepszych budowniczych w narodzie polskim.”

Przetarg nieograniczony

Gdański Urząd Morski Dyrekcja Techniczna Gdańsk - Wrzeszcz ul. Morska 22 ogłasza przetargi nieograniczone na:

1. Wykonanie konserwacji dźwigu mostowego Nr.1 w Basenie Górniczym w Gdańsku.
2. Wykonanie konserwacji dźwigu mostowego Nr. 2 na Nabrzeżu Szwedzkim w Gdańsku.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1948 r. o godz. 11-ej.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1948 r. o godz. 11.30.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1948 r. o godz. 12-ej.

Podkłady przetargowe oraz bliższe informacje otrzymać można w Dziale Przetargowym Dyrekcji Technicznej G. U.M., Wrzeszcz, ul. Morska 22 drugie piętro od godz. 8-ej do 12.30.

Wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy w postaci gwarancji bankowej dołączyć należy do oferty, a w każdej innej formie złożonej w kasie GUM. Do oferty dołączyć jedynie pokwitowanie.

Gdański Urząd Morski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, podziału robót, oraz unieważnienia przetargów bez podania powodów. 1152-WK



CENTRALA RYBNA CENTRALA SPÓŁDZIELCZO-PAŃSTWOWA ODDZIAŁ MORSKI W GDYNI ul. Hryniewieckiego 12

ogłasza przetarg nieograniczony na stałą dostawę opakowań do ryb:

- 1) Skrzynie do ryb świeżych o pojemności 50 kg,
- 2) Skrzynie specjalne do solankowego mrożenia, o pojemności 50 kg,
- 3) Skrzynie eksportowe do ryb słodkowodnych o pojemności 30 i 50 kg,
- 4) Komplet skrzynek do ryb wędzonych o pojemn. 2,5, 5 i 10 kg.

Szczegółowe informacje, opisy techniczne skrzyń i kompletów skrzynek oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Centrali Rybnej w Gdyni, ul. Hryniewieckiego 12, pokój nr 23 od godz. 8 do godz. 10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferty na stałą dostawę opakowań”, należy składać w Centrali Rybnej w Gdyni przy ul. Hryniewieckiego 12, pokój nr 23 do dnia 6 września br. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 września br. do godz. 10 m. 15.

Do oferty należy dołączyć — kwit kasy C. R. na wpłacone wadium w gotówce, wzgl. na gwarancję bankową, w wysokości zł 25.000.

Centrala Rybna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na cenę, podziału dostaw między kilku oferentów, jak również unieważnienia przetargu bez podania motywów. 1151-WK

skim. Kroczenie nadal w tych szeregach.

Po odczytaniu rozkazu odbyło się wręczenie sztandaru przedchodni zwycięskiej 19 brygadzie. Komendant jej kpt. Witkiewicz odbierając sztandar wraz z poczetem junaków przyrzekł w imieniu brygady, że nie osłabi ona tempa pracy i postara się go utrzymać.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiły przemówienia wiceministra oświaty Garnarczyka, który podkreślił przodowniczą rolę „SP” w życiu młodzieży; przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, który w imieniu rolników wyraził podziękowanie za pracę przy zagospodarowywaniu wsi szczególnie na Żuławach. W imieniu 21 brygady przemawiał podpułkownik A. Jędrski, podkreślając wysiłek młodzieży wrocławskiej, która oddając szanę i ustąpiła większemu wysiłkowi niż był jej własny.

Pracując przy odbudowie potężnych kompleksów budynek wystawy ZO Junacy 21 brygady wykonywali 300 proc. normy dziennie, przy odgrywanym wrocławskim 690 proc. normy dziennie, a pracy społecznej poświęciło 12.000 roboczogodzin.

Z koleji przedstawiciele władz przystąpiły do wręczenia nagród „SP” nagrody. 72 junaków otrzymało na pamiątkę złoty książkę; 24 rowery, ufundowane przez Ministerstwo Pracy; 24 aparaty fotograficzne i dalszych 24 wieczne pióra i książki zakupione przez ZMP.

Po przemówieniu przedstawicieli młodzieży hiszpańskiej Dżana Sandalia, który wyraził uznanie dla wysiłku młodzieży polskiej, budującej kraj na zasadach demokratycznych i odśpiewaniem hymnu „SP” nastąpiła część artystyczna, którą zakończono II ogólnopolski zjazd przodowników pracy „SP”. (M)

CENTRALA RYBNA CENTRALA SPÓŁDZIELCZO-PAŃSTWOWA ODDZIAŁ MORSKI W GDYNI ul. Hryniewieckiego 12

ogłasza przetarg nieograniczony na stałą dostawę opakowań do ryb:

- 1) Skrzynie do ryb świeżych o pojemności 50 kg,
- 2) Skrzynie specjalne do solankowego mrożenia, o pojemności 50 kg,
- 3) Skrzynie eksportowe do ryb słodkowodnych o pojemności 30 i 50 kg,
- 4) Komplet skrzynek do ryb wędzonych o pojemn. 2,5, 5 i 10 kg.

Szczegółowe informacje, opisy techniczne skrzyń i kompletów skrzynek oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w Centrali Rybnej w Gdyni, ul. Hryniewieckiego 12, pokój nr 23 od godz. 8 do godz. 10.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferty na stałą dostawę opakowań”, należy składać w Centrali Rybnej w Gdyni przy ul. Hryniewieckiego 12, pokój nr 23 do dnia 6 września br. do godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 września br. do godz. 10 m. 15.

Do oferty należy dołączyć — kwit kasy C. R. na wpłacone wadium w gotówce, wzgl. na gwarancję bankową, w wysokości zł 25.000.

Centrala Rybna zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, bez względu na cenę, podziału dostaw między kilku oferentów, jak również unieważnienia przetargu bez podania motywów. 1151-WK

skim. Kroczenie nadal w tych szeregach.

Po odczytaniu rozkazu odbyło się wręczenie sztandaru przedchodni zwycięskiej 19 brygadzie. Komendant jej kpt. Witkiewicz odbierając sztandar wraz z poczetem junaków przyrzekł w imieniu brygady, że nie osłabi ona tempa pracy i postara się go utrzymać.

W dalszym ciągu uroczystości nastąpiły przemówienia wiceministra oświaty Garnarczyka, który podkreślił przodowniczą rolę „SP” w życiu młodzieży; przedstawicieli ministerstwa rolnictwa, który w imieniu rolników wyraził podziękowanie za pracę przy zagospodarowywaniu wsi szczególnie na Żuławach. W imieniu 21 brygady przemawiał podpułkownik A. Jędrski, podkreślając wysiłek młodzieży wrocławskiej, która oddając szanę i ustąpiła większemu wysiłkowi niż był jej własny.

Pracując przy odbudowie potężnych kompleksów budynek wystawy ZO Junacy 21 brygady wykonywali 300 proc. normy dziennie, przy odgrywanym wrocławskim 690 proc. normy dziennie, a pracy społecznej poświęciło 12.000 roboczogodzin.

Z koleji przedstawiciele władz przystąpiły do wręczenia nagród „SP” nagrody. 72 junaków otrzymało na pamiątkę złoty książkę; 24 rowery, ufundowane przez Ministerstwo Pracy; 24 aparaty fotograficzne i dalszych 24 wieczne pióra i książki zakupione przez ZMP.

Po przemówieniu przedstawicieli młodzieży hiszpańskiej Dżana Sandalia, który wyraził uznanie dla wysiłku młodzieży polskiej, budującej kraj na zasadach demokratycznych i odśpiewaniem hymnu „SP” nastąpiła część artystyczna, którą zakończono II ogólnopolski zjazd przodowników pracy „SP”. (M)

53 kandydatów pochodzących z rodzin robotniczo - chłopskich. 31 spośród nich rozpoczyna pierwszy rok studiów, a 22 wstępuje na rok wstępnny.

POŻEGNANIE DZIECI WESTFALSKICH

W Rywiewie odbyło się pożegnanie 29 dzieci westfalskich, odjeżdżających po odpoczynku w kraju do swych rodziców w Westfalii. Starosta powiatu kwidzyńskiego ob. Justian wręczył odjeżdżającej dziewczynie upominek zakupione przez społeczność powiatu.

PRZED MIESIACEM ODBUDOWY WARSZAWY

W związku ze zbliżającym się Miesiącem Odbudowy Warszawy, w dniu 28 bm. w sali Zarządu Miejskiego w Sopocie odbędzie się konferencja przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych, władz i Zw. Zaw., poświęcona omówieniu planu akcji zbiorkowej na terenie Sopotu.

UROCZYSTOŚĆ POŻEGNANIA POLSKICH DZIECI Z ZAGRANICZNYCH

Przed paru tygodniami do Państwowego Domu Dziecka w Sopocie przybyła na wakacje grupa polskich dzieci z Westfalii.

18 bm. dzieci te żegnane były przez rówieśników z dwóch kolonii dzieci polskich z Czechosłowacji, które pozostają jeszcze na Wybrzeżu. W imieniu odjeżdżających dzieci przemówił 10-letni westfalek z Hamborn — Olejniczak.

Po przemówieniach i życzeniach szybkiego powrotu do kraju na stałe odbyła się część artystyczna uroczystości. Odjeżdżające dzieci wystąpiły z polskimi piosenkami oraz pięknie odtańczyły trojaki i krakowiaki.

WYCIECZKA NA WZO

Sopocki Komitet Popierania Wystawy Ziem Odzyskanych organizuje masową wycieczkę na WZO do Wrocławia.

W związku z tą wycieczką w dniu 24 bm. w sali Zarządu Miejskiego w Sopocie odbędzie się konferencja zainteresowanych wycieczką przedstawicieli ka przedstawicieli przed siebiorstw.

Wymiana Poczty Zamorskiej

W ub. miesiącu przez Gdańsk — Gdynię nadeszło do kraju 73 worków listowe oraz 73.986 paczek. Z Polski wysłano pocztą Gdańsk — Gdynię 388 worków listowych i 336 worków paczkowych. W transzcie pocztowym przesłało przez Gdańsk — Gdynię 106 worków listowych i 670 worków paczkowych.

RUCH RADIOKOMUNIKACYJNY W PORTACH GDYNI I GDAŃSKA

W lipcu w rozmowach ze statkami na morzu nadano drogą radiokomunikacyjną 15.212 słów. W wymiarze z czterema stacjami krajów zamorskich (Dania, Szwecja, Norwegia i Finlandia) nadano 44.470 słów.

TRAWLER WRACAJA Z POŁOŻENIEM

Trawler „Podlasie” przybył 20 bm. do Gdyni z Morza Północnego, przwoząc 111 ton śledzi i innych ryb. Daimorowski trawler „Węga” przywiozł w tym dniu 98 ton ryb.

MIEKO DLA DZIECI

Amerykański statek „Viktoria” przybył 20 bm. do Gdyni, przwoząc z Nowego Orleanu 576 ton mleka, stanowiącego dar Międzynarodowego Funduszu Pomocy Dzieciom.

Ogłoszenie o przetargu

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTW MIEJSKICH ADMINISTRACJA NIERUCHOMOŚCI

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych budynku mieszkalnego w Sadach na Brodwinowie w Sopocie.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w hallu Zarządu Miejskiego do dnia 27 sierpnia 1948 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 28 sierpnia 1948 r. o godz. 10-ej. Bliższych informacji udzieli Wydział Techniczny Zarządu Miejskiego między godziną 10—12, gdzie też oferty mogą otrzymać za zwrotnym kosztem warunki, obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, wzór oferty i wzór umowy.

Dyrekcja Przedsiębiorstw Miejskich
Administracja Nieruchomości
1155-WK

Ogłoszenia drobne

CENTRALA Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego Oddział Gdańsk - Oliwa - Grunwaldzka 485, przyjmie natychmiast samodzielnych księgowych. Oferty składać w Referacie Personalnym. 1158-WK

ZGUBIONO karle R.K.U. wdana Wejherowo 1945 - Fylnski Jan. 1143-WG

BECKI od kapusty do sprzedaży. — Wiadomości Spółdz. kolejarzy Gdańsk. 3 maja 25. 1156-WG

TEATRY - KINA - RADIO

TEATRY

Teatr Miejski „Wybrzeże” w Gdyni — nieczynny.

Teatr Kameralny „Wybrzeże” — Sopot. Godz. 20. „Adwokat i rós” Szaniawskiego.

Operetka „Koleżniczka Czardasza” w sali kina „Goplana” w Gdyni w wykonaniu Warszawskiego Teatru „Comedial”.

Gdynia — „Goplana” — W imię życia.

Sopot — „Polonia” — Długość życia.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturnik w zaświatach.

Sopot — „Bałtyk” — Awanturn

Snell (Szwecja) kolarskim mistrzem świata

Mistrzostwo kolarskie świata na wosie w konkurencji dla amatorów, rozegrane w sobotę w Amsterdamie na dystansie 185 km — zakończyło się zupełnie niespodziewanym sukcesem kolarza szwedzkiego Snella, który przejechał ten dystans w czasie 5:16:22,1.

Dalsze miejsca zajęli: 2) Lerno (Belgia), 3) Wanlund (Szwecja), 4) Van Est (Holandia), 5) Perdroni (Włochy), 6) Lox (Belgia).

Australia — CSR 2:1 w tenisie

Drugi dzień meczu tenisowego w Bostonie o puchar Davisa, rozegranego między Czechosłowacją i Australią, przyniósł niespodziewanie punkt parze czechosłowackiej, która w zestawieniu Drobny—Cernik, pokonała parę australijską Long—Brown 10:8, 4:6, 6:3, 6:4. Walka była niezwykle zacięta. Obecnie stan meczu wynosi 2:1 dla Australii. W niedzielę zostaną rozegrane ostatnie 2 gry pojedyncze. Drobny spotka się z Quistem, a Cernik z Sidwellem.

Pływanie na Igrzyskach Zw. Zaw.

Rozegrane w sobotę eliminacje pływackie nie przyniosły specjalnych niespodzianek za wyjątkiem trzeciej serii biegu na 100 m st. dow. mężczyzn, gdzie Ramola przegrał zdecydowanie do Fudaly.

Wyniki techniczne przedstawiają się jak następuje:

- 100 m st. klas. mężczyzn:
I seria: 1) Jabłoński (Sam.) 1:23,9,
2) Dobrowolski (Miedzyzw.)
II seria: 1) Krauze (Metal.) 1:22,3,
2) Bernhard (Górniki)
III seria: 1) Szoltysek (Metal.) 1:21,6
2) Serafin (Górniki).
200 m st. dow. mężczyzn:
I seria: 1) Marchlewski (Kolejarze) 2:39,4,
2) Jerza (Miedzyzw.) 2:39,6.
II seria: 1) Ramola (Miedzyzw.) 2:41,0,
2) Ludwikowski (Sam.) 2:41,6.
100 m st. dow. kobiet:
I seria: 1) Marchlewski (Kolej.) 1:06,5,
2) Zimny (Miedzyzw.) 1:08,8.
II seria: 1) Procel (Met.) 1:06,6,
2) Szafran (Górniki) 1:07,5.
III seria: 1) Fudala (Met.) 1:06,5,
2) Ramola (Miedzyzw.) 1:07,1.

TAMARA CHANUM w Warszawie

We wtorek, dnia 24 sierpnia o godz. 19 wystąpi w sali „Romy” wraz ze swym zespołem artystka, śpiewaczka i tancerka uzbecka — Tamara Chanum.

W skład zespołu Tamary Chanum wchodził kwartet instrumentów ludowych: Achmedżan Padadżamów — naj, Pułat Racniew — czang, Safe Boksjer — tura, Gafur Azimow — dojra. Przy fortepianie Zofia Karakosz.

W programie 19 oryginalnych pieśni ludowych różnych narodów Związku Radzieckiego, oraz 2 tańce uzbeckie.

Tamara Chanum urodziła się w małej wiosce uzbeckiej. Jest córką robotnika. Od najmłodszych lat Tamara tańczy, śpiewa i gra na ludowym instrumencie — dutar.

W 1919 roku Chanum występowała na Olimpiadzie Młodzieżowej i zwracała uwagę wybitnych artystów uzbeckich. Przed rewolucją październikową w teatrach Uzbekistanu kobiety nie występowały, role kobiece grali mężczyźni. Tamara Chanum jest jedną z pierwszych kobiet — artystek, które zaczęły występować w Uzbekistanie.

O roku 1921 Tamara Chanum jest jedną z najwybitniejszych artystek Republiki Uzbekkiej i jedną z organizatorek pierwszego, uzbeckiego teatru muzycznego. W 1925 r. Tamara wystąpiła w wielkim powodzeniem w Paryżu. W 1935 r. na Międzynarodowym Festiwalu w Londynie otrzymała najwyższe odznaczenie — Medal Królewski. Odbierając powołanie do służby w Armii Czerwonej.

Za swoje zasługi na polu artystycznym Tamara Chanum otrzymała tytuł Artystki Ludowej Uzbekkiej SRR. Premię Stalinowską, oraz została odznaczona 6 orderami. Chanum jest pośłem Rady Najwyższej Uzbekkiej Republiki.

W Taszkencie istnieje od 10 lat szkoła choreograficzna im. Tamary Chanum.

W chwili obecnej Tamara Chanum jest w pełni sił twórczych. W repertuarze swoim Tamara Chanum ma

KOMUNIKAT

Komisja Kulturalno Oświatowa przy Zakładach Graficznych R.S.W. „Prasa”, Smolna 10 — organizuje turniej:

SZACHOWY

WARCABOWY

I PING-PONGOWY

dla wszystkich pracowników R. S. W. „Prasa” — Warszawa.
Zapisy przyjmuje Komisja Kulturalno-Oświatowa, przy R.S.W. „Prasa”, Smolna 10, do dnia 1-go września br.

Wpisowe do turnieju wynosi 30 zł.

ZWIĄZKOWCY UZYSKUJĄ bardzo dobre wyniki

III dzień Igrzysk Sportowych Zw. Zawodowych cieszył się ogromnym zainteresowaniem

I-sze Ogólnopolskie Igrzyska Sportowe Zw. Zawodowych cieszą się z każdym dniem coraz większym zainteresowaniem. Nic dziwnego. Podobnej rewii najlepszych zawodników we wszystkich prawie dziedzinach sportu — jeszcze stolica nie oglądała. Wyniki, osiągane przez uczestników Igrzysk, stoją na dobrym, a często nawet na b. dobrym poziomie. Cieszy nas rzecz najważniejsza: w Igrzyskach bierze udział cała masa młodzieży, która mając możność starowania obok „asów” i mistrzów — zaczyna „żyć” sportem i w konsekwencji podnosi swój poziom. To jest właśnie właściwy sens Igrzysk: masowy udział nie kibiców, łaknących sensacji — ale tych wszystkich, którym trzeba zaszczepić ideę wychowania fizycznego i sportu.

Ogromnym zainteresowaniem publiczności cieszy się turniej pięciarski, b. mocno obsadzony szeregiem najlepszych zawodników w kraju. Po raz pierwszy w historii naszego sportu widownia zaczyna się przyzwyczajając do sportowców „włókniarzy”, „górników”, „metalowców” i in. Zaczyna się budzić pewna sportowa rywalizacja związkowa. Jest to dowodem, że Igrzyska „schwyliły” zarówno element zawodniczy, jak i widownię.

III dzień zawodów przyniósł kilka dobrych wyników w lekkoatletyce, pływaniu oraz w gimnastyce.

SIATKÓWKA

Półfinały (konk. męska):
Kolejarze — Skórniak 2:0 (15:7, 15:10);
Spółdzielcy — Włókniarze 2:1 (11:5, 15:9, 15:8).
Konk. żeńska: Kolejarze — Górniczy 2:0 (15:1, 15:4); Spółdzielcy — Włókniarze 2:0 (15:9, 15:1).

LEKKOATLETYKA

Finały konkurencji lekkoatletycznych przyniosły cały szereg b. dobrych wyników (jak na nasze stosunki). Adamczyk przebiegł 110 mtr przez płotki w 15,1 sek., a Zwołński skoczył wzwyż 1,83 m. Sensacja zawodów była porażka Nowakowej w skoku w dal. Zwyciężyła ją Gęboli-

sówna, mająca wynik 5,20 m. Nowakowa skoczyła zaledwie 5,06 m.

Wyniki finałów były następujące:
Konkurencja kobieca:
100 m: 1) Hejducka (Metal.) — 12,6 sek., 2) Gębolińska (Miedzyzw.) — 12,7 sek., 3) Brochówna (Spółdz.) — 12,7 sek.

80 m przez płotki: 1) Miłan (Miedz.) — 12,6 sek., 2) Gościński (Spółdz.) — 13,5 sek., 3) Nowicka (Metal.).

Skok w dal: 1) Gębolińska (Miedz.) — 5,20 m, 2) Nowakowa (Włók.) — 5,06 m, 3) Brochówna (Kol.) — 4,96 m.
Konkurencja męska:
110 m p. pł.: 1) Adamczyk (Kol.) — 15,3 sek., 2) Dunecki (Kol.) — 16,2 s., 3) Krzyżanowski (Spółdz.) — 16,4 sek.

Rzut oszczepem: 1) Gburczyk (Sam.) — 55,48 m, 2) Kuźmicki (Włók.) — 54,86 m, 3) Sędziłowski (Chem.) — 53,92 m.

Skok wzwyż: 1) Zwołński (Samorz.) — 1,81 m, 2) Kuźmicki (Włók.) — 1,76 m, 3) Dregiewicz (Samorz.) — 1,76 m, 4) Adamczyk (Kol.) — 1,76 m.
100 m: 1) Kiszka (Chem.) — 11 sek., 2) Szymoszek (Kolej.) — 11,1 sek., 3) Dunecki (Kol.) — 11,1 sek.

400 m: 1) Mach (Bud.) — 51 sek., 2) Puzio (Sam.) — 52,2 sek., 3) Rzeźniczek (Metal.) — 52,6 sek.

1.500 m: 1) Kielas (Spółdz.) — 4:08,8, 2) Dychto (Włók.) — 4:08,9, 3) Stanisławski (Samorz.) — 4:11,4.

Skok o tyczce:
1) Moronczyk (Sam.) — 3,72 m, 2) Adamczyk (Kol.) — 3,62 m, 3) Małecki (Spółdz.) — 3,48 m.

5.000 m: 1) Kielas (Spółdz.) — 15:40,8, 2) Piotrowski (Miedzyzw.) — 15:47,8, 3) Boniecki (Spółdz.) — 15:53,2.
800 m: 1) Widel (Samorz.) — 2:01, 2) Wenta (Spółdz.) — 2:01,5, 3) Nowak (Kol.) — 2:02,1.

Rzut dyskiem: 1) Łomowski (Bud.) — 45,16 m, 2) Gierut (Samorz.) — 42,98 m, 3) Grzelski (Cukr.) — 40,54 m.

GIMNASTYKA
W ramach Igrzysk Sportowych Związków Zawodowych odbyły się zawody gimnastyczne w klasie mistrzowskiej I, II i III. W zawodach wzięli udział czołowi gimnastycy i gimnastyczki Polskiej z mistrzami: w konkurencji męskiej — Gacą i w konkurencji żeńskiej — Rakoczy na czele.

W klasie mistrzowskiej kobiet pierwsze miejsce zajęła Rakoczy (Miedzyzw.), uzyskując 74,85 pkt. na 80 możliwych. Dalsze miejsca zajęły: 2) Kaniłowska (Metal.) 65,25; 3) Krupianka (Samorz.) 64,55; 4) Łukomska (Metal.) 62,65; 5) Stepińska (Miedzyzw.) 60,15.

W klasie mistrzowskiej mężczyzn tytuł mistrza Związków Zawodowych zdobył Gaca P. (Górn.), uzyskując 111,9 pkt. na 120 możliwych. Dalsze miejsca zajęli: 2) Radojewski (Met.) 110,9, 3) Kucjasz (Kol.) 108,7, 4) Betyna (Skórz.) 107,6, 5) Pączka — Mistrz Armii poza konkursem 103,5.

W klasie I kobiet w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Miedzyzwiązkowcy — 176,25 pkt. przed Metalowcami 164,4 i Samorządowcami 122,2.

Indywidualnie pierwsze miejsce za ją Reindl (Miedzyzw.) 46,55 pkt. przed Marcińczakiem (Miedzyzw.) 44,95 i Paździorą (Samorz.) 43,2.

W klasie II kobiet w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Metalowcy 169,2 pkt. przed Górnkami 165,9 i Miedzyzwiązkowcami 143,35.

Indywidualnie zwyciężyła Błaszczak (Metal.) 44,5 pkt. przed Badurą (Górnicy) 43,0 i Sikorą (Górnicy) 42,8.

W klasie III kobiet I miejsce zdobył Metalowcy 177,65 pkt. przed Samorządowcami 147,15.

Indywidualnie pierwsze miejsce za ją Czechowska (Metal.) 45,0 przed Opechowską (Metal.) 44,9 i Lutostalską (Metal.) 44,8.

W konkurencji męskiej w klasie I zespołowo zwyciężyli Metalowcy — 207,5 pkt. przed Miedzyzwiązkowcami — 162,05 pkt.

Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Sobola S. (Metalowcy) 54,35 pkt. przed Sobolą A. (Metalowcy) 54,1 i Świątkiem (Metal.) 50,5.

W klasie II mężczyzn w klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Górniczy — 213,9 przed Metalowcami 213,35 i Miedzyzwiązkowcami 186,7.

Indywidualnie pierwsze miejsce za ją Zek (Metal.) 56,7 przed Gawronem (Górn.) 55,1 i Harwatem (Górn.) 54,7.

W klasie III klasyfikacji zespołowej zwyciężyli Metalowcy — 202 pkt. przed Górnkami 196,7 i Miedzyzwiązkowcami 192,8.

Indywidualnie pierwsze miejsce za ją Szymanik (Miedzyzw.) — 52 pkt. przed Solanem (Miedzyzw.) 51,95 i Czyżewskim (Metal.) 51,45.

BOKS
W sobotę, na korcie centralnym WKS „Legia” rozegrano półfinały turnieju pięciarskiego. Ogólny poziom walk był niezły. Zawodnicy zaprezentowali się dobrze. Spotkania nie przyniosły żadnych niespodzianek.

Wyniki walk były następujące:

WAGA MUSZA

Lindner (Spół.) wygrał na punkty z Sylwestrem (Cukr.), po ładnej i zwycięskiej walce.

W walce; Kargiel (Włók.) zwyciężył Góralskiego (Metal.) przez k. o. w II-iej rundzie.

WAGA KOGUCIA

Brzózka (Chem.) wygrał nieznacznie na punkty po wyrównanej walce z Kujawą (Spółdz.). Ten ostatni ogólnie był nawet pięciarszym lepszym, ale Brzózka był agresywniejszy i ciosy jego były b. skuteczne.

Grzywocz (Górn.) wypunktował Stanikowskiego (Włók.). Mistrz Polski bynajmniej swą formą nie zachwycał.

WAGA PIÓRKOWA

Panke (Spółdz.) zwyciężył na punkty Matlocha (Górn.). Było to jedno z najbardziej zaciętych spotkań. Wszystkie 3 rundy były wyrównane i zwycięstwo swoje Panke zawiązcza większej czystości w walce.

Borowski (Chem.) wypunktował Tyrała (Budowl.), który otrzymał 2 napomnienia za wpadanie głową na przeciwnika.

WAGA LEKKA

Krysiak (Chem.) wygrał na punkty z Kotasiem (Samorz.), również walczącym nieczysto, za co otrzymał, podobnie jak Tyrała, 2 napomnienia.

Rademacher (Metal.) wypunktował Stefanlaka (Włók.). Rademacher, podobnie jak Grzywocz — nie pokazał wysokiej formy.

WAGA POŁŚREDNIA

Grądkowski (Budowl.) zwyciężył przez techn. k. o. w III-iej rundzie Borowskiego (Spółdz.), który w II-iej rundzie był na deskach do 8-u.

Paliński (Cukr.) wygrał nieznacznie na punkty z Michalakiem (Górn.).

WAGA ŚREDNIA

Trzęsowski (Włók.), zwyciężył na punkty Kossowskiego (Budowl.). Było to jedno z ładniejszych i ciekawszych spotkań. Pierwsze 2 rundy Kossowski walczył dobrze i planowo, później był już zbyt chaotyczny.

Cebulak (Cukr.) wypunktował Rapacza (Spółdz.).

WAGA POŁCIĘŻKA

Bork (Leśn.) zwyciężył na punkty Szczępińskiego (Kolej.), który doznał kontuzji łuku brwiowego i nie mógł dalej walczyć.

Paterok (Górn.) znokautował w I-iej rundzie Rudzkiego (Spółdz.), który po ciosie w wątrobę został wyliczony.

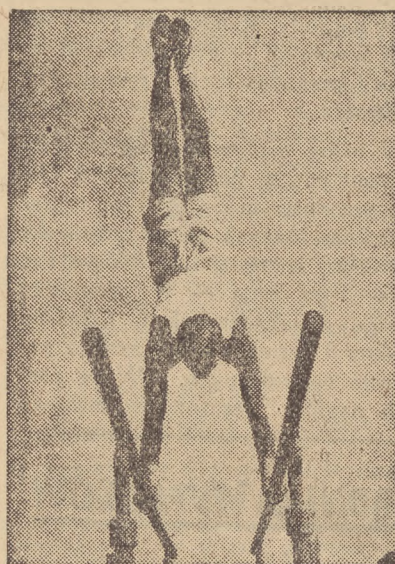
WAGA CIĘŻKA

Kłimecki (Spół.) wygrał przez k. o. w I-iej rundzie z Filsakowskim (Spółdz.), a Stec (Chem.), wypunktował Jaskółę (Włók.).

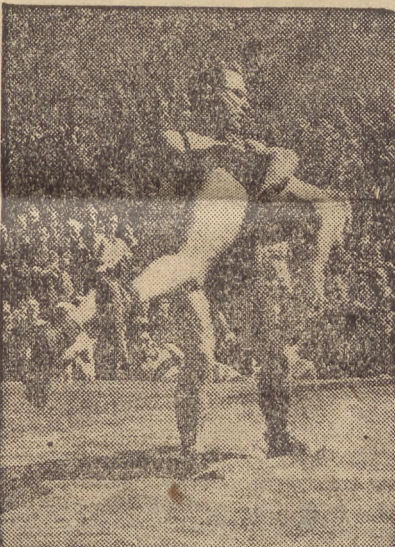
Rewia sportu robotniczego



Zofia Paździorówna podczas popisu gimnastyki przyrządowej.



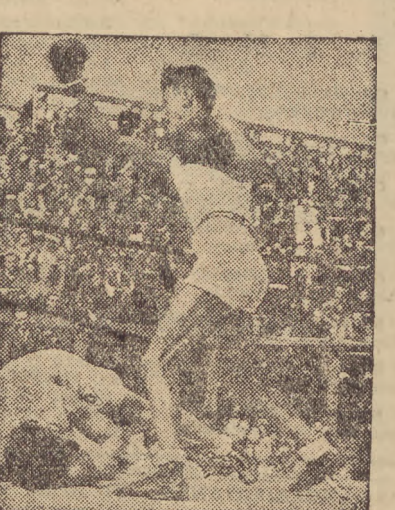
Eugeniusz Paul wykonuje trudne ćwiczenie gimnastyczne na poręczach.



Wielokrotny mistrz Polski w wadze muszej — Rokita w spotkaniu zapasniczym jest bezkonkurencyjny...



Podnoszenie ciężarów. — Mieczysław Sadowski mistrz Polski w wadze średniej.



Fragment spotkania pięciarskiego

UPTON SINCLAIR

tłum. Wandy Melcer

SZEROKIE WROTA

22)

Na jaką markę zdecydować się teraz. Było to nielada zagadnienie, które powracało często w rozmowach bogaczy. Każdy miał swego faworyta. Lanny, który chciał być liberalny, nie był zdecydowany, w każdym razie, jakakolwiek maszynę wybierze, będzie mu dobrze służyć i doprowadzi go do każdego celu na starym kontynencie, a przecież o to tylko chodzi. Z tymi przyjemnymi myślami usnął.

VIII

Nie zdawał sobie sprawy, jak długo spał, ale obudził go głuchy huk, który się wielokrotnie powtórzył. Otworzył oczy i leżał cicho, myśląc: strzelają. Nasłuchiwał się tego w okresie wojny światowej w Paryżu i Londynie podczas nalotu zeppelinów, a także w Biennu, kiedy polowano na łodzie podwodne. Z pomocą doświadczonych ludzi stał się tu także ekspertem. Rozpoznał odrazu: to artyleria. Faszysteci zbliżają się.

Leżał, nasłuchując. Cóż można pomóc w tej bitwie. Oddał marksistom wóz, a patrony i automaty Budda Raulowi. Próbowal zorientować się, czy odgłosy walki się zbliżają. Chyba nie. Z artylerią, to nie tak łatwo. Można by jeszcze trochę pospać. Był jednak zbyt zainteresowany tym, skąd to strzelają i jak mierzą.

Spojrząwszy w okno, zobaczył szary blask. Atak, podług wojskowych przepisów, zaczął się o świcie. Pod oknem był już ruch, zdecydował więc ubrać się i wyjść. W perspektywie ulicy pojawił się wąż autobusów i wozów. Były to transporty miejskie, obwiezione ludźmi, którzy siedzieli nawet na dachach samochodów śpiewając Międzynarodówkę. „Bój to będzie ostatni, krwawy czeka nas trud” — brzmiało to wzruszająco w mglistym świetle poranka. Ludzie szli na śmierć i głoszą koniec wojny, którego się może nie doczekać. „Gdy związek nasz bratni ogarnie ludzki ród”.

Komuniści, pomyślał Lanny. Ale nie, szli tu wszyscy ramię w ramię. Nareszcie wspólny front! Śpiewali po kolei wszystkie hymny. Byli tu więc komuniści, socjaliści, anarhisti, demokraci, republikanie i liberalowie. Wszyscy

się połączyli, by walczyć przeciw gwałtowni, uciskowi i wyzyskowi pracujących. Spełnili nadzieje, jakie w nich pokładał Lanny. Czuł się umocniony, szczęśliwy.

Czy to prawda? To inna sprawa. Wielkie chwile nie trwają długo w tym wiecznym śpiączącym się, skłóconym świecie. To marzenia idealistów. Doskonałości nie ma ani wśród ludzi, ani wśród ugrupowań. Lanny zobaczył lunę nad dachami i drogę ognistych pocisków, zorientował się też, że walka się zbliża, a wyrysowawszy sobie w pamięci plan miasta, zdecydował, że pali się kościół św. Anny, który był wczoraj wieczerzą jarzącym się tłem przemowy Raula. Czyżby się ktoś zdecydował go spalić bez żadnej prowokacji ze strony mówcy?

IX

Nieuleczalny turysta pobiegł by coś jeszcze zobaczyć. W hallu, znalazł resztę pozostałych gości, z których nie wszyscy byli kompletnie ubrani. Portier był już na mieście i odradzał wszystkim wyjście. Ktoś strzelał do niego, kula utkwiała w ścianie z przenikliwym gwizdem tuż nad jego głową. Młodzi szaleli, nie znajdując sobie miejsca, a nie rozumiejąc, co się właściwie stało. Portier powtórzył swoje ostrzeżenie po hiszpańsku, po angielsku i po francusku. Praca jego wymagała, by uświadli jedną rzecz powiedzieć w tych właśnie trzech językach. Przerazony głos i drżące ręce uzupełniały ton. Lanny zdecydował wrócić do pokoju, skąd widział wszystko dookoła.

Świt spadł nagle na Barcelonę i Morze Śródziemne. Słychać było ostre strzelanie gdzieś na południowy wschód, zagrożone były peryferie miasta. Jako najważniejszy gość hotelu, Lanny otrzymał do pokoju gościnny. Kiedy do niego wszedł, to w tym inni goście, władali mu się do pokoju. Tak więc przez całe prawie rano miał mile towarzystwo panów i dam z wszystkich części świata, którzy równie dobrze mogliby się znajdować w tej chwili w salonach Biennu i których słowa równie dobrze tam mogłyby być wypowiedziane.

Co parę minut radio Barcelona nadawało

nowiny. Buntownicy wraz z oddziałem artylerii zbliżają się do miasta. Siły rządowe, składające się z Gwardii Cywilnej, policji i milicji marksistowskiej trzymają się dzielnie. Mężczyźni i kobiety zdolni do noszenia broni wezwani są na front. Na ulicach zabrania się ruchu prócz wozów wojskowych, ciężarówek, które dowożą walczącym posiłki i ambulanśców z lekarzami i siostrami. Za chwilę zginiemy bunt i przywrócimy spokój.

Wieści spoza miasta. Butownicy odrzućni w rejonach Walencji, Kadyksu i Sewilli, na północy górniczej z Asturii spieszą na pomoc Madrytowi z dynamitowymi nabojami zamiast granatów. W przerwach radio nawracało do starych melodii, jak „Rose-Marie” czy innych operetkowych kawałków. Panie i panowie wyrzekają, wszystko wydaje im się okropne, ci marksści na pewno ich zaraz wymordują! Jak u diabła, — którądy uciekać?! Lanny nie mógł wymyślić nic pocieszającego, wojny domowej rzadko bywają grzeczne, znał on płomienie nienawiści i zemsty, które buziały w sercach niewolników, a o których nie nigdy nie chcieli wiedzieć uprzywilejowani wyzyskiwacze.

Na krótko przed południem spadła na hotel lawina czerwonych. Przedstawili się jako syndykaliści. Zawiadomili oni wszystkich, że hotel będzie zajęty na główną kwaterę albo szpital — nie byli jeszcze tego pewni. Byli natomiast całkowicie pewni, że goście muszą opuścić pokoje, unosząc ze sobą wszystko, co zmieszczą na własnych plecach, czy w rękach. Pronto. Da seguida.

Lanny potraktowany był tak, jak inni. Jakże im dać znać, że mogą go uważać za towarzysza? Wyśmiałby go za pierwszą próbą. Przewidział on to wszystko i zaszty pniędzy w pasek, owijając komandora w malarskie płótno, — reszta była do zastąpienia, nawet cenny notatnik, którego kopia była w Biennu i korespondencja z której porobił wyciągi i przesłał do domu. Reszta była do dyspozycji napastników. Radził sobie, jak umiecie, towarzysze.

(D. c. n.)